# KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Października.
CZWARTEK.
Rok 1832.

№ 267.

WSPOMNIENIA.
Zbieranie się wojska pod Bydgoszczą 1794.

JO. Xiężna Jejmość *Warszawska*, wczoraj Teatr Narodowy zaszczyciła swą obecnością. — Przez Łukasza *Zalewskiego* Sekretarza w Kom: Rządo: Spraw Wewnętrz: testamentem zapisana cała pozostałość po nim dla Instytutu Głuchoniemych, oraz Szpitali Ewanielickiego i Żydowskiego w Warszawie, co wyniosło zł. 4,064; Rada Administracyjna zatwierdziła. — Dziś o godzinie 4 z południa pochowane będą zwłoki ś. p. Zofji z Hrabiów Dąbskich *Wittowej*, a iutro za iej duszę odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*. Jutro pochowane będą zwłoki ś. p. Fryderyka *Gerlacha* tutejszego Obywatela, który przeżył lat 78, a poiutrze w tymże Kościele odbędą się po nim exekwje. — Siedm osób mieszkaiących w iednym z domów za rogatkami Powązkowskiemi, onegdaj zawiele zjadłszy *grzybów*, wszystkie nagle tak bardzo zachorowały, że życie ich iuż było w bliskości zgonu. Przywołani Lekarze, usilnem staraniem zdołali oddalić niebespieczeństwo. — W księgarni S. H. *Merbzacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, znowu nabyć można dzieło nader użyteczne, p. t. *Krótki zbiór wszystkich umiejętności* dla użytku dzieci; 2 tomy z rycinami kolorowa: zł. 22. Tamże znowu nadeszło dzieło p. t. Nouvelles scénes de la vie privée par Balzac. — Właściciel *Menażerji* będącej na Nalewkach, P. *Rossy*, ma zamiar w tutejszym Amfiteatrze zwanym *Heca*, przedstawić widowisko od dawna w *Warszawie* nie dane, to iest *walkę zwierząt*, w której Angielskie brytany napastować będą niedźwiedzia, wilka, byka, osła, etc. Oświadcza iż lubownicy myślistwa mogą swe psy przyprowadzać dla wprawiania ich do takowej walki. Zapewnią przytem, że to widowisko niezagraża obecnym żadnem niebespieczeństwem. — Sławny Atlas ieograficzny *Stielera*, składaiący się z 75 kart, znajduie się w Księgarni A. *Brzeziny* i *Komp.* przy ulicy Miodowej Nr 481, za cenę złp. 140. — Do dzisiejszego Kurjera dołącza się Katalog książek w drukarni *Stereotypowej* wyszłych, z nadmienieniem że: pod prassą znajduie się Nabożna książka zawieraiąca Modlitwy prawdziwie religijne, wydanie iej wkrótce nastąpi. — W piśmie wydawanem we Lwowie *Rozmaitości*, znajduie się następuiący opis iednego z czynów X. Stanisł: *Stasica*. „Jeden z krewnych iego był mielnikiem. Słysząc o znaczeniu *Stasica* i gdy mu źle szło iego zatrudnienie, udałe się do Warszawy, żądać pomocy od tak możnego człowieka. „Co chcesz, bym dla ciebie uczynił?“ pyta go *Stasic*, lecz iak dziwną, iak niespodziewaną od młynarza odbiera odpowiedź, że chciałby zostać urzędnikiem w stolicy i tego domagał się od *Stasica* prawem pokrewieństwa. Był mocen *Stasic* wpływem swoim wyrobić urząd, lecz iakże dać go mielnikowi nieposiadaiącemu najmniejszych wiadomości; pyta go więc *Stasic*, coby oprócz urzędu, do którego wcale nie iest zdolnym, uszczęśliwić go mogło? „Jużto“ powiada młynarz „byłbym szczęśliwy, gdyby młyn ten, który trzymam w dzierżawie, był mój własny.“ „Pomyślimy o tem kiedyś“ odrzekł oboiętnie *Stasic* i odprawił młynarza, rozgniewanego na nieczułość krewnego; lecz iakże był zawstydzony, gdy powróciwszy do domu nie tylko za-

stał kontrakt na kupiony w iego imieniu młyn, ale ieszcze i pola doń przydane i pieniądze przysłane przez *Stasica* do zagospodarowania. Odtąd nie znajdował dosyć pochwał do uwielbienia wspaniałomyślności *Stasica*.“ — W *Prusiech* znaleziono rękopismo, w którem ma zawierać się opisanie ciągu dalszego owej w 16tym wieku słynnej, dla karcenia obyczaiów postanowionej rzeczy-pospolitej *Babińskiej*, (od Babina w Lubelskiem), od czasów założyciela *Psonki* aż do naszych czasów. Dzieło to, czy zmyślone iest, czy prawdziwe, będzie na każdy przypadek pełne ciekawości.

*Z Wilna.* — Od dnia 13 Września v. s. otwieraią się w Cesarskiej Akademji Medyko-Chirurgicznej Wileńskiej, kursa nauk dla *Lekarzy*, *Weterynarzów* i *Farmaceutów*. Komitet szkolny tymczasowy wezwał osoby, życzące zaiąć miejsca Nauczycieli, aby życzenia swe przesłali Komitetowi z dołączeniem świadectw i kwalifikacji.

W zeszło Czwartkowym Kurjerze doniesiono, że Pan *Gren* wyleciał balonem w powietrze, i że tam *obaj ci żeglarze od cholery dotknięci zostali;* ażeby iednak nie sądzono, że i balon cholery dostał, prostuiemy błąd ten, dodaiąc, że towarzyszem Pana *Gren* był Pan *Hildyard*, adwokat, który miał to nieszczęście na cholerę zasłabnąć, a o którym w doniesieniu zapomniano.

---

Donoszą z *Frankfortu* nad *Menem*, że przy końcu tamecznego Jarmarku robiono znaczne interessa handlowe, szczególniej co do towarów z rękodzielni Angielskich i cienkich towarów wełnianych. — Donoszą z *Bononji*, że wojsko Austrjackie odebrało rozkaz, do dnia 15 b. m. ustąpić z państwa Papiezkiego. Mówią, że wojsko Francuzkie również ustąpi z *Ankony*. W miejsce wojska Austrjackiego przeznaczono do *Bononji* bataljon grenadjerów Papiezkich i bataljon Szwajcarów. Co do ulepszeń i łask iakie rząd Papiezki przyobiecał wykonać w swoich prowincjach, dotąd nic nienastąpiło, gdyż podatki są ciągle uciążliwe. — Pan *Mendinabal* aient *Don Pedra* udał się do Francji dla zaciągnienia do wojska tegoż Cesarza wielu ochotników cudzoziemców. — Donoszą z *Smirny*, że z *Syrji* nie ma innych wiadomości, iak tylko o ciągłych zwycięztwach *Ibrahima* Baszy. Potwierdza się że w czasie wzięcia *Aleppo* i w bitwie pod tem miastem, miał *Ibrahim* zabrać 30 armat i 17 chorągwi, oraz wielu ieńców. — Zdaie się że Xiąże *Talejrand* nie przybędzie ani do *Paryża* ani do *Anglji*. Mówią iż chce się zupełnie uwolnić od interessów dyplomatycznych. — Wiadoma odpowiedź Króla Holenderskiego, który oświadczył że nie ustąpi z cytadelli *Antwerpskiej*, i że tylko z tego powodu niekazał strzelać do warowni które ze strony *Belgji* usypano, aby niemiał zarzutu iż z iego strony rozpoczęły się kroki woienne, uczyniła powszechne wrażenie. — Mówią że Rada Ministrów Francuzkich miała postanowić blokowanie portów Holenderskich, uważaiąc to za najskuteczniejszy środek, do przymuszenia Rządu Holenderskiego aby iego wojsko ustąpiło z okolic *Antwerpji*, i chociaż teraźniejsza pora nie iest sprzyiaiąca temu zamiarowi, iednak zręczność marynarzy Francuzkich i Angielskich potrafią usunąć tę przeszkodę. Flotta do tego użyta podwoiona będzie i wypłynie pod banderami Angielską i Francuzką. Admirał Francu: *de Wilnew*, będący teraz w *Paryżu*, obejmie główne dowództwo nad tą ważną wyprawą. — Ponawia się wiadomość, że *Karol X.* wraz z Xciem *Bordo* uda się z *Hamburga* do *Gracu*.

Może teraz kucie koni będzie tańsze, gdyż w iednej z rękodzielni Francuz: nowo wynale-

ziona machina, w przeciągu godziny robi 200 podków. — Wiele rodzin Niemieckich ciągle wynosi się do *Ameryki*, a nawet tworzy się w tej odległej części świata towarzystwo literatów niemieckich. — Przed 3ma laty kosztowne brylanty Xiężnej *Oranji* skradzione w *Bruxelli*, wyśledzone w znacznej części w *Ameryce*, przysłano do *Holandji*. — Rodzina *Karola Xgo* w czasie teraźniejszego pobytu w *Anglji* prowadziła życie bardzo skromnie; codzień znajdowała się na Nabożeństwie, iadała wspólnie, w czasie pogody odbywała przeiazdki a wieczorem o godzi: 11tej udawała się do spoczynku. — W nowo urządzonej sali Deputowanych w *Paryżu* odbyto probę, czy będzie wygodną dla słuchaczy, i czy mowy deputowanych będą w każdem miejscu należycie słyszane; wprowadzono tylu żołnierzy i kobiet ile sala objąć może; ieden z obecnych, niby deputowany, miał mowę; ten przybytek iest bardzo ozdobny. — Słychać, że Wielki Xże *Toskański* (wdowiec) zaślubi drugą Królewnę Francuzkę, iest on synowcem Cesarza Austrjackiego. — W *Londynie* głoszą, że poselstwo Lorda *Durham* nie wzięło zupełnego skutku, gdyż układy o pożyczkę Rossyjsko-Holenderską, doznały trudności. — Sejm niemiecki przedsieweźmie wszelkie środki dla poskromienia nadużyć dziennikarskich. — List z *Grecji* zawiera wiadomość, że dnia 2 Lipca brat *Grivasa* na czele 1,100 żołnierzy, uderzył na *Missolungę* i na *Anatoliko*. Wszystkie domy, nawet Europejczyków, zostały zrabowane. *Gardachjory*, tak nazywa się brat *Grivasa*, pomścił się tym sposobem na obu miastach, za to, iż się oświadczyły za stroną *Kapodistrjasa*. — Odwiedziny Xcia *Orleańskiego* swej siostry Królowej Belgickiej, iak głoszą, niebyły powodem podróży tego Xcia do *Bruxelli*, lecz w tej podróży upatruią także i polityczne widoki. — Przedostatni tydzień *Września* w niektórych okolicach Niemiec był tak chłodny iakby w zimie, ogrodowiny zostały przezto zniszczone; iednak winnice *nadreńskie* wydały tej iesieni obfite płody, przezco wina reńskie iuż znacznie staniały. — Miasteczko *Sarlui* dawniej należące do rzeszy Niemieckiej, później do Francji a teraz do prowincji Pruskiej, maiące mieszkańców tylko 5000; w ciągu należenia do Francji, dostarczyło wojsku kilkaset młodzieńców, z których 507 otrzymało krzyże legji hono: wielu z nich zostało Officerami, a 11tu Jenerałami, między nimi sławny *Nej* i *Grenje*. — Znowu mówią, że Dowódcą wojska związku Niemieckiego ma być Xże *Wrede* Feldmarszałek Bawarski. — Niesprawdziła się pogłoska, że Lord *Durham* w teraźniejszej podróży, także i w *Wiedniu* będzie; po krótkim bowiem pobycie w *Berlinie* iuż odjechał do *Londynu*. — Król Jegomość *Pruski* po odbytej rewji wojsk swoich, wyiechał do *Cieplic*, gdzie także ma przybyć wiele osób, gdyż spodziewaią się, że po ciągle niepogodnem i zimnem lecie, środek iesieni będzie bardzo przyiemną porą.

Gazety Angielskie donoszą, że *Paganini* ma się żenić w *Londynie* z wdową 44 lat maiącą, której dochod roczny 66,000 zło: reń: wynosi. Nader oryginalny iest powód do tego ożenienia. Paganini przechadzał się raz po brzegach Tamizy, gdy za nim dał się słyszeć głos o pomoc wzywaiący. Obziera się i widzi mnóstwo ludzi, biegnących po drugiej stronie brzegu na przeciw wody i palcami wskazuiących w środek Tamizy. Piękny chłopiec, najwięcej lat 8 maiący, pędzony był siłą bałwanów i tonął iuż prawie. Paganini ujrzał się wkrótce otoczony mnóstwem ciekawych, a między tymi było wiele przypatruiących się majtków, lecz żaden z tych widzów nieokazywał chęci spieszenia na ratunek dziecku; ieden tylko ia-

kiś otyły Jegomość były właściciel plantacji, który teraz w Londynie spoczywa na miljonach swoich, z największą flegmą obiecywał temu 80 złp. ktoby dziecię uratował. Nikt ani ruszył się. „Sto funtów szterlingów dam wybawcy dziecka!“ zawołał Paganini i zaledwo wymówił te słowa, gdy pewny zręczny pływacz rzucił się w rzekę, porwał tonącego już chłopca za długie tylne włosy i wyniósł na brzeg, gdzie wkrótce u nóg Paganiniego życie za pomocą chirurga odzyskał. Właśnie otworzył oczy, gdy przeieżdżaiący tamtędy powóz 4rokonny zatrzymał się, iakaś znakomita Dama wysiadła i z wyrazem najtkliwszej litości zaczęła dopytywać się, co się zrobiło. Z wykrzykiem przerażenia i radości poznaie w chłopcu iedynego syna swej siostry i wraz z Paganinim, którego w radości serca swoiego uściskała, odwozi do pomieszkania swoiego, gdzie Paganini u niej zostaie na obiedzie, na którym było wiele znakomitych Pań i Panów. Wszyscy wysilaią się z pochwałami tak szlachetnego postępku, którego zapewne niespodziewano się po iego skąpstwie. Pani domu zapytuie się Paganiniego, czy byłby w stanie wyrazić zdarzenie to bez przygotowania tonami na skrzypcach i odmalować uczucia matki, która przypadkiem przybywszy na plac nieszczęścia, dziecię swoie znajduie walczące po między życiem i śmiercią. Z uśmiechem przyobiecuie uczynić to Paganini, posyłaią po iego skrzypce i wnet po kilku ieniajalnych akordach oczy iego zdawały się płonąć iakimś ogniem nadzwyczajnym. Zaczął wygrywać wesołe pląsy dziecka na brzegu kwiecistym, wpadnienie onegoż w wodę wraz z uderzeniem bałwanów, wołanie dziecka o pomoc, zbiegowisko i krzyk ludzi, nieczułe patrzenie obecnych, oboiętność skąpego właściciela plantacji, wykrzyk przybyłej matki, rozdzieraiący serca, wskoczenie majtka, ów oddech gwałtowny, w którym matka usiłowała weisnąć powietrze w piers dziecka, nareszcie po pauzie wątpliwości między życiem i śmiercią napełniających trwogą przytomnych serca, zakończył upaiaiącemi tonami zwycięztwa, malując radość matki, uszczęśliwionej życiem dziecięcia, co z taką wykonał mocą, że tony przezeń wydane byłyby każdą orkiestrę zagłuszyły. Z hucznemi oklaski przyięli goście tę scenę muzykalną i zaledwo uciszyć się mogli. Klęcząc matka dziecięcia skrapia ręce Paganiniego łzami radości; on podnosi do góry małego śmieiącego się Anioła, a wdowa tymczasem rzuca mu się w objęcie z temi wyrazy: „W tych piersiach musi bić serce, zawieraiące w sobie najsłodsze, najświętsze uczucie całego świata!“ Bogata wdowa ta, która odmówiła dawniej ręki Xiążęciu, tego ieszcze wieczora została narzeczoną sławnego Paganiniego. — Uczona Amerykanka *Wright*, dawała w Nowym Jorku publiczne odczyty przeciw małżeństwu. Jestto 40 letnia *Panna* i sądzono, że na wieki na stan małżeński zagniewana, lecz zaledwo trafił się iej narzeczony, wnet porzuciła katedrę, spaliła rękopismo prelekcji i . . . poszła za mąż.

---

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Dnia 8 b. m. wypuszczone będą w Entrepryzę następuiące roboty: 1) Wystawienie Pomostu, Szopy i Śluzy nad brzegiem Wisły przy końcu ulicy Dominikańska, do wywożenia z Miasta nieczystości służyć maiącego. 2) Urządzenie kommunikacji do takowego pomostu, przez ulicę Przyrynek i Dominikańską. Życzący sobie podjąć się takowej Entrepryzy, zechce złożyć dnia pomienionego najdalej do godziny 12 w południe, w Wydziale Administracji Urzędu Municypalnego deklaracje opieczętowane co do każdej z powyższych robot osobno z wymienieniem wyraźnem bez żadnych poprawek lub skrobania wiele procentu odstępuie na korzyść Kassy Miasta od cen Anszlagami wyrachowanych, a kto najkorzystniejsze złoży deklaracje, temu Entrepryza przyznaną będzie. Warunki i Anszlagi z Planami

przeyrzane być mogą codziennie od godziny 7 z rana do 3 z południa w pomienionym Wydziale. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Z Xiążąt Gedrojciów Rautenstrauch Jenerałowa z Gub: Wileńskiej, Małachowska Mary: Hrabi: z Siemienia, Niedersteter Konsul Pruski z Pułtuska, Łempicki Jgn: Ob: z Noskowa, Wiere Jan Ob: z Gub: Grodzień:, Połoński Kollegski Reiestrator z Gub: Wileń:, Walewski Wład: Ob: z Gub: Wołyń:, Glinoiecka Doro: Ob: z Krakowa, Wiesiołowski Sędzia Poko: z Bielic, Mollet Teresa Ob: z Drezna, Nakwaski Senator z Małej Wsi, Barcikowski X. Kanonik z Czerwińska, Blumentał Leop: Kommissant z Berlina.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany utrzymuiący Hotel w mieście w Wrocławiu w Szlązku na ulicy Ohlauer Strasse, pod firmą RAUTENKRANZ, poleca się Szanownym Podróżnym i zapewnia ich o wszelkich wygodach uprzyiemniaiących podróż przy rychłej usłudze, runki i iedzenia za najpomierniejszą cenę. — *W Wrocławiu* dnia 27 Września 1832. — *Karol Wysianowski.*

☞ Znaczny transport PŁÓTNA WEBOWEGO i KOPOWEGO z najlepszych fabryk Zagranicznych, nadszedł do Handlu Grabowskiego, Janikowskiego i Rykowskiego przy ulicy Miodowej, które dla ułatwienia kupuiącym, po cenach stałych i najumiarkowańszych nabyć można.

Na skutek rozporządzenia Władzy wyższej odbędzie się w dniu 10 m. i r. b. o godzinie 10 przed południem Licytacja publiczna na sprzedaż 301 sztuk Skór Brandzelowych wyprawnych, w składach Kommissarjatu Polskiego znajduiących się. Maiący chęć nabycia tych Skór przed Licytacją na żądanie obejrzeć się mogących, zechcą przybyć w dniu wyżej oznaczonym, do zabudowań Kommissarjatu przy ulicy Elektoralnej położonych, i zaopatrzyć się w Vadjum złotych polskich Tysiąc.

Za przyzwoitą nagrodą potrzebna iest Osoba do Magazynu, umieiąca KRAIAC i brać MIARY na Salopy i Suknie, zgłosi się przy ulicy Miodowej w domu Kronenberga Nr 486.

W dalszej kontynuacji Licytacji ruchomości pod Nr 390 przy ulicy Krakowskie Przedmieście odbywaiącej się, w dniu 5 b. m. to iest w Piątek sprzedane będą Szory i Siodła Angielskie, oraz Faians, Szkło, Bronzy, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Lustra w ramach złoconych, Komody, Szafy, Stoły, Pantaljon mahoniowe, tu w Warszawie przy ulicy Wierzbowej pod Nr 613 w dniu 5 m. i r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbolewski* K. T. C.

NAUCZYCIEL ięzy: Francuz. upoważniony od W. K. S. W. D. i O. P. Francuz, życzy sobie mieć Uczniów na stancji. Prócz wygód, mieszkania dogodnego i zdrowego, dozoru, korrepetycji, mogą uczniowie korzystać w ięzy: Francuz: i Niemiec:, do usług iest rodowity Niemiec. Przed rozpoczęciem Szkół i wczasie Swiąt będą uczniowie w domu nauką zatrudnieni. Przytem iest Pantaljon do uczenia się muzyki. Mieszka przy ulicy Leszno Nr 673 w Officynie od Ogrodu, gdzie każdego czasu bliższą wiadomość powziąść można.

KWIT na Vadjum wydany z Administracji Dochodów Konsumcyjnych na złp: 60 dla Marjanny Anders pod Nr 888 z roku 1822 został zgubionym; ogłasza się przeto że Vadjum to przez Właścicielkę Konsensu z Banku odebranem zostanie, a kwit zgubiony za umorzony uważanym będzie.

Osoba maiąca uczony stopień, posiadaiąca ięzyk Polski, Francuzki, Rossyjski, Niemiecki, Łaciński i cokolwiek Grecki i Angielski, oraz wszelkie Nauki Klassyczne, szczególnie Matematyczne i Przyrodzone, ma swój Gabinet Mineralogiczny, była lat kilka pomocnikiem przy Uniwersytecie i 7 lat publicznym Nauczycielem. Ma na to pochwalne Swiadectwa i Patenta; Osoba ta życzyłaby wejść za NAUCZYCIELA do domu prywatnego, lub dawać godzinami w domach lub pensjach. Ktoby ią żądał mieć, niech się zgłosi do Drukarni Kurjera Warszawskiego i tam zostawi Adres, lub do domu Sroczkowskiej na 1 piętro przy ulicy Freta pod Nr 248 przeciwko Kościoła XX. Paulinów.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Na skutek prośby Staro: Ester Szlamowy Białogród z daty 31 Lipca r. b. pod Nr 1633 mieszkaiącej, o udzielenie duplikatu zagubionego starego PRZESIEDLENIA, wzywa niniejszym każdego ktoby ie posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletów

złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż umarza niniejszym rzeczone przesiedlenie, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać, i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G: Jahołkowski.*

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego 1szej Instancji Województwa Mazowieckiego, reskryptem z dnia 9 Czerwca 1832 r: Nr 3270. Ruchomość w Spadku po Konstantym Hrabi Prebendowskim Jenerale Brygady, byłych Wojsk Polskich, w Mieście Łowiczu znajduiące się, iako to: Bibljoteka z dzieł nowszych Niemieckich, Polskich, szczególniej zaś i najwięcej Francuzkich, Atlasów, Planów Woiennych i Kart Jeograficznych złożona, tudzież Porcellana, Faians, Szkło, Garderoba, Meble, Miedź, Blacha, Zaprzęgi i rozmaitości domowe, a z rzeczy kosztownych, Zegarek złoty repetjer, Krzyż Stej Anny z brylantami, Legji honorowej zwyczajny i Pierścień złoty z amatystami, sprzedawane będą drogą Licytacji publicznej, przybicie otrzymuiącemu za gotowe kurs w kraiu maiące i nieodstępnie liczone pieniądze, w Mieście Łowiczu w domu pod Nr 221 przy ulicy Rynek Starego Miasta położonym, a to dnia 28 Października 1832 r. i następnych, zawsze od godziny 9 rano, o czem chęć do kupna maiących, podpisany Reient zawiadamia. — W Sochaczewie dnia 28 Września 1832 r. — Reient Kancellarji Ptu Sochaczewskiego *Józef Sapiński.*

Osoba przybyła z Kalisza, życzy sobie przyiąć obowiązki za PANNĘ do robot Sukni, Kapeluszy, i t. p. rzeczy. Mieszka w domu Kuleszy pod Nr 2245 przy ulicy Nalewki.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Na skutek prośby Staro: Zajnwla Wajcholtz z d. 4 Kwietnia r. b. nateraz pod Nr 2923 zamieszkałego o wydanie duplikatu zagubionego starego przesiedlenia, wzywa niniejszym każdego ktoby ie posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył, ostrzegaiąc przytem Mieszkańców iż uważa niniejszym wspomnione przesiedlenie a ztąd wrazie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J: Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Na skutek prośby Staro: Aronowej Kiwowiczowej Prątek Wdowy na teraz pod 2785 zamieszkałej o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego pierwotnego przesiedlenia, wzywa niniejszym każdego, ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletow złożył. Ostrzegaiąc przytym mieszkańców iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd wrazie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onej za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższej władzy dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J: Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G: Jahołkowski.*

W handlu przy ulicy Sto Jańskiej Win i Korzeni pod Nr 2 pod znakiem Wieloryba, iest fabryka i skład CZEKULADY w różnych gatunkach. Mam honor zawiadomić Szan: Publ: iż składy podobne znajdują się w handlu W. Wojciecha Sommera pod Nr 557 przy ulicy Długiej, oraz w Handlu tegoż pod Nr 457 dawniej Antoneta, dla zapewnienia iż z tej fabryki pochodzi, iest oznaczoną na tabliczkach i paczkach cyfrą W. S. za której tylko dobroć ręczy. Przedsiebierca tego zakładu, nieszczędzi kosztów i starań, aby wyroby iego odpowiedziały życzeniom Szan: Publ:. Cena iest następna: Czekulada z Waniliją zł: 5, Czeku: Cynamonka i Badiankowa skuteczna na ból piersi i na kaszel zł: 3 gr: 15, Cze: Zdrowia (sante) zł: 3, naturalna bez cukru zł: 2 gr: 20, za funt MASŁA z Kakao czyste ieden funt zł: 1. Biorący w fabryce znaczniejszą ilość, dostaie 10ty procent.

NIEMIEC rodowity Doktór filozofji, maiący iak najwyborniejsze rekomendacje i legjalnem świadectwem Uniwersytetu Dorpatskiego opatrzony, ukończywszy kurs nauk dawanych pensjom chcąc i nadal rozkrzewiać pomiędzy młodzieżą umieiętności, zawiadamia szanowną Publiczność, iż życzy sobie wejść w obowiązki Guwernera, Bibljotekarza i t. p. Ofiaruie się gotowym udzielać lekcji języków: niemieckiego, francuzkiego i włoskiego, literatury starożytnej, ieografji, nauk przyrodzonych, historji i matematyki, tudzież muzyki a mianowicie grania na fortepjanie i gitarze iako i śpiewów. Żona iego rodowita Francuzka, która oprócz ojczystego języka mówi i pisze dokładnie po włosku i iest wydoskonaloną w rysunkach i śpiewie, obowiązuie się w powyżej wymienionych naukach być swemu mężowi

pomocą. Bliższą wiadomość otrzymać można w Akademji Nauk w St. Petersburgu u Akademika kolegjalnego Sowietnika Kupffer.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Na skutek prośby Staroz: Moszka Piasek na teraz pod Nr 2745 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej, w miejscu zagubionego pierwotnego Przesiedlenia, wzywa niniejszym każdego, ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż umarza niniejszym rzeczone Przesiedlenie, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego odstawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent, *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jlny, *G. Jahołkowski.*

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Na skutek prośby Staroza: Jankla Jcka Henne na teraz pod Nr 2748 zamieszkałego o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego pierwotnego przesiedlenia, wzywa niniejszym każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onej za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J: Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G: Jahołkowski.*

CZTERDZIEŚCI Czerwonych Złotych zapewni się dla tego, któryby doniosł do Redakcji Kurjera lub Biόra Jnformacyjnego o zginionej niewiadomo w iakim czasie TABAKIERCE złotej kształtu czworobocznego, maiącej zwierzchu minjaturę Eugenjusza Króla Włoskiego 4ma brylantami średniej wielkości obsadzoną, a pod spodem 4 rzędy tychże brylantów w ilości sztuk 24 także wysadzonych. Zwrócenie się w mowie dędącej tabakierki do właściciela, ze względu przywiązanej do niej pamiątki, nietylko przyrzeczoną nagrodę lecz i czułą wdzięczność dla donoszącego niezawodnie zjedna.

Dnia 1go b. m. o godzinie 7mej z wieczora, KOŃ zaprzężony poniosł człowieka z placu Krasińskiego przez ulicę Długą, Gołębią, Stare Miasto, Sto Jańską ku Zamkowi, przy tem zdarzeniu zgubiono siedm pak SKOR surowcowych; kto takowe odniesie lub o nich da wiadomość do Handlu Pawła Grabowskiego przy ulicy Sto Jańskiej Nr 88, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Potrzebny iest GORZELANY w okolicę Warszawy, zdolny dobrze prowadzić maszynę Pistoryusza, a gdyby można z pewną rękojmią, w takim razie korzystniejszą dla niego będzie ugoda. Dowiedzieć się może w każdym czasie przy ulicy Długiej Nr 590 w Sklepie Saskim, w domu Tyzlera.



Kilkadziesiąt sztuk Merynosów Tryków z rassy dobrze poprawnej, iest do sprzedania w domu Wizytkowskim przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 391. Jnformacją powziąść można u Gospodarza w tymże domu na pierwszem piętrze.

*Ostrzeżenie.* — Ostrzega się Publiczność, iż Cessja daty 11 Maia 1830 r. przed Reientem Kancellarji Ziemiańskiej Ludwikiem Thorzewskim na złp: 56,000 przez podpisanego na Osobę W. Macieia Mystkowskiego zapisana, iako bez przyczyny i bez dania za takową summę Waluty Aktem Urzędowym w dniu 28 Lipca r. b. przed Reientem Powiatu Pułtuskiego Pawłem Ostaszewskim spisanym, odwołana została, aby nikt takowej summy, która istotnie mnie przez Karolinę z Slaskich rozwiedzioną Boską ustąpiona została nienabywał, ani w układy o tęż summę z wymienionym W. Macieiem Mystkowskim niewchodził, niniejsze moie Ostrzeżenie aby każdego wiadomości doszło pismem publicznem ogłaszam. — Szwejki dnia 20 Września 1832 r. — *Zbierzchowski Jan.*

Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Żelaznej Nr 1126 położona, do SS. Bandtków należąca, przez biegłych na złp: 7668 gr: 1 oszacowana, sprzedaną zostanie przez Sądową Licytacją w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Województwa Mazowieckiego. Warunki przejrzeć można u W. Woitowicza Pisarza tegoż Trybunału i u Adwokata Grossa przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1768, termin do stanowczego przysądzenia naznaczonym został na dzień 11 Października 1832 roku godzinę 4 z południa.

Podaie się niniejszem do publicznej wiadomości, iż CUKIERNIĄ moią przeniosłem z Nr 1298 Lit: B. pod Nr 1313 przy ulicy Nowy Swiat w której wszelkich Trunków i Ciast świeżych w każdym czasie dostać można za cenę najumiarkowańszą. —

*F. U: Buoll.*

Podpisany ma honor zawiadomić, iż Dom Zaiezdny BERDYCZOWSKI dawniej Faliniego a od lat

kilkunastu podpisanego własny, pod Nr 625 przy ulicy Koziej położony, odtąd exystować będzie pod nazwiskiem Hotel de Saxe, w którym podróżni zaieżdżaiący, świeżo urządzone pomieszkania, stajnie, wozownie każdego czasu znaleść mogą.
*Jan Reszke.*

Podpisany Reient Powiatu Warszawskiego podaię do wiadomości publiczney, że w dniu 5 b. m. i r. o godzinie 9 z rana, rozpocznie się w domu przy ulicy Nalewki Nr 2237 sprzedaż przez Licytacją publiczną rozmaitych ruchomości mianowicie: Mebli, Sprzętów domowych, Kosztowności, etc. a w razie nieukończenia taż Licytacja po południu od godziny 3 będzie kontynuowaną. — *Ludwik Wołowski.*

DOM murowany z Officyną o 3 piętrach przy ulicy Mostowey pod Nr 229 iest z wolnej ręki do nabycia. Wiadomość o szacunku i warunkach powziąść można na 2 piętrze od frontu w tymże domu.

WEXEL wystawiony na d: 12 Czerwca r. b. na zł: 1388 gr: 28, na czas dwu miesięczny na Dom Panów A: Ebsztejn et Lewi in Blanko, takowy po zapłaceniu podpisanemu zaginął, a zatem żadney wartości niemaiący. — *Stanisław Maiewski.*

Potrzebny iest NAUCZYCIEL, mogący dawać Lekcje 3m Uczniom ięzyka Francuzkiego, Niemieckiego i Matematyki; życzący sobie tego zatrudnienia, zgłosić się może na piśmie do Radomia do Kommissarza Obwodowego.

DOM pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej, w którym znajduie się fabryka Powozów z warsztatami dla najgłówniejszych rzemieślników, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można pod tymże Nrem u Właścicielki tejże własności.

Kto ma ZŁOTYCH 2000 do lokowania na pierwszą hypotekę domu przy ulicy Długiej, dowie się u Właściciela Possessji Nr 582.

☞ Dnia 29 Września r. b. między god: 6tą a 7mą w wieczor, w przechodzie z ulicy Bielańskiej od Mennicy przez Senatorską ku Pałacowi Prymasowskiemu, zgubiony został mały Zegarek Damski, złoty, z takimże cyferblatem i indexami stalowemi szmelcowanemi. Łaskawy znalazca zechce go oddać do Drukarni Kurjera Warszawskiego, za przyzwoitą nagrodą.

☞ SLEDZIE HOLLENDERSKIE świeże w całych i pół Achtlach, w tych dniach przybyły do Składu Korzennego i Win przy ulicy Nowy Swiat Nr 1315 w domu Zrazowskiego i przedaią się za cenę iak najumiarkowańszą. — *J: L: Flatau.*

GUWERNANTKA Polka, posiadaiąca ięzyk Francuzki i Niemiecki, życzy sobie każdego czasu weyść w obowiązki. Wiadomość można powziąść na Nowym Swiecie pod Nr 1274.

KONTRAKTY NAJMU MIESZKANIA, są do sprzedania przy ulicy Wierzbowej w Składzie Papieru, arkusz groszy 10.

---

DONIESIENIE z BIORA INFORMACYJNEGO.

Jest do zbycia KARETA prawdziwa Wiedeńska, mało używana, dopiero od pół roku z warsztatu wyszła, nisko wisząca, bardzo lekka, opatrzona w Kufer podróżny i Waszę, gustownie, zgrabnie a iednak trwale zrobiona. O miejscu i czasie oglądania dowiedzieć się można w Biórze Informacyjnem.

---

DONIESIENIA z BIORA ZLECEŃ, PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Kommissarz Ekonomiczny który znacznemi dobrami w Prusach zarządzał, mówiący po Niemiecku i po Polsku, i posiadaiący dowody kwalifikacji, życzyłby umieścić się zaraz iako KOMMISSARZ lub RACHMISTRZ, wreszcie iako RZĄDCA PAŁACU w Warszawie. Wiadomość w Biórze Zleceń.

Maiący chęć nabycia CEGŁY starej kilkanaście tysięcy, tudzież BARAKI, SZOPY, ALTANY i STUDNIE, raczy się udać do Właściciela do 1szej Dywizji b. Obozu pod Warszawą.

Zegarek mały Damski, złoty, z takimże Kluczykiem, wysadzany Perłami, iest do przedania w Biórze Zleceń.

NAUCZYCIEL usposobiony dostatecznie do dawania Lekcji Historji starożytnej, Jeografji i ięzyka Francuzkiego, życzyłby uczyć po Pensjach lub też prywatnie. Wiadomość dalsza w domu przy ulicy Sto Jańskiej Nr 15.

W Dobrach mil 6 od Warszawy odległych, blisko rzeki Wisły położonych, są od Sgo Jana 1833 r. FOLWARKI z GRUNTAMI i innemi dogodnościami do wydzierżawienia lub emfitentycznego wyczynszowania. O warunkach dowiedzieć się można u Rządcy Dóbr w Willanowie.

---

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 17.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Małżeństwo chybione.* *Trzy Narzeczone* i nowa Kome: Ope: *Każdy z swej strony.*